

Węzelek

NUMER 239

SIERPIEŃ 2002 ROK 42

GŁÓWNA KWATERA HARCEREK

23-31 Beavor Lane London W6 9AP



NUESTRA SEÑORA DE LUJAN
Patrona de la Republica Argentina





Quilmes - spotkanie z drużyną phm Zosią Trojanowską, która prowadzi gromadę skrzatów i zuchów na terenie, a także opiekuje się harcerkami. Mamy (dawne harcerki) też były!

ARGENTINA



Mini-Adastra - Na tle lilijek i „Tęczowego Pasa” przywiezionych z Adastry XVIII w Chicago, z tyłu od lewej: phm Zosia Prucnal, pwd Olga Jarmolińska, hm Hala Wygachiewicz, phm Krysią Sierocińska, phm Weronika Więckowska, hm Teresa Ciecierska. Z przodu od lewej: phm Gabriela Petricovich, phm Wanda Nowak, pwd Bożena Hardziej, hm Joasia Uzarowicz, hm Basia Czajkowska, phm Zosia Trojanowska, hm Agnieszka Zapart. Oprócz druhen hm Marieli Kaliskiej i phm Alicji Wojno (których nie ma na zdjęciu, ale były obecne podczas uroczystości św. Jerzego) i phm Warlerii Brands - to są wszystkie instruktorki w Argentynie!

WIZYTA DRUHNY NACZELNICZKI W ARGENTYNIIE

Leży przede mną biała, pusta kartka. Jak tu zacząć? Ciśnie się naraz tyle przeżytych wspólnie chwil. Pierwsza, to chyba wiadomość: – przylatuje do nas dhna Naczelniczka! No, jak to? Przecież dopiero była na Adastrze w Chicago i teraz w tych tak niepewnych chwilach do Argentyny? Lepiej nie! Ale Ona ODWAŻNA! Zawiadamia: "Będę u was tydzień przed Św. Jerzym" i tak włożyła kij w mrowisko!!! Szczególnie u dhny Basi Czajkowskiej – naszej Komendantki Chorągwi, gdzie? jak? kiedy? jak? jak? itd.

16.4.2002 punktualnie o 6.58 usiadł na ziemi argentyńskiej samolot przywożąc nam "Oczekiwana Druhnę". Wszyscy ciekawi jaka Ona jest? Młoda, wcześniej urodzona, wysoka, niska, gruba szczupła, miła, sztywna, itd. Osobiście mogłam być wcześniej na lotnisku i z niecierpliwością wypatrywałam osoby znanej mi już ze Złotu. Może się zmieniła? Nie, nic, jest ta sama skromna osoba. Rzucamy się sobie w objęcia. Jej pierwsze ciepłe słowa: "O, jak miło zobaczyć znaną twarz" – (to podnosi mnie na duchu, bo przecież straciłam przez ten czas parę zębów, stos włosów i zmalałam parę centymetrów). Jako starsza (wiekiem) odważam się zaproponować mówić przez "Ty", co jest odrazu przyjęte z uśmiechem. Pierwsze lody przełamane. Chcę ruszyć walizkę, "Oj nie" reaguje Druhna Teresa, ona jest bardzo ciężka, to cała "kultura", pełna książek dla Chorągwi.

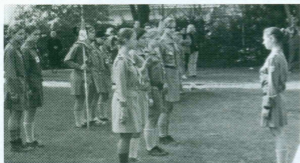
Przyjeżdża dhna Basia z córką, dhną phm Zosią, (która od tej chwili, aż do końca wizyty zdobywała sprawność Szofera na 10 punktów). Nie mogły być wcześniej, bo po ciemku istniała niepewność dojazdu. Zaczyna na całego padać deszcz. Śmiejemy się, że przyjechała z Anglii, ale po chwili jesteśmy już u Basi pijąc aromatyczną kawę na smacznym śniadaniu. Już po drodze i później aż do południa "gadamy" jedna przez drugą. Tyle pytań, tyle wyjaśnień. Zapoznanie się dhny Teresy z pierwszymi słowami hiszpańskimi i tak serdecznie po harcersku. Następnie szybko popłynęły dni wypełnione dość intensywnym programem.

Dhna Naczelniczka pragnęła poznać, w miarę możliwości, poszczególne instruktorki w ich domach. Postanowiliśmy podzielić odwiedziny na dwa rejony: południe i północ. Spędziłyśmy te chwile naprawdę serdecznie i bezpośrednio i myślę, że w ten sposób dhna Teresa, mimo tak krótkiego czasu mogła nas bliżej poznać i może też lepiej zrozumieć.

W ciągu tygodnia dhna Basia starała się pokazać dhnie Teresie jak najwięcej Buenos Aires i jego okolic. Zwiedzili centrum miasta i jego najbardziej reprezentacyjne miejsca. Z dhną Zosią poznała piękny, główny teatr "Colon", który posiada znaną na całym świecie wspaniałą akustykę. Z dhną Olgą Jarmolińską obeszły bardzo ciekawe, choć mocno zaniedbane, ale okazałe muzeum w La Placie (50 km od Bs.As.). Zapożnała się z restaurowanym obiektem historycznym z początków Argentyny w towarzystwie dhny Hali Wygachiewicz. Była goszczona u dhna Przewodniczącego Z.O. hm Andrzeja Wojno. Zwiedziła Bazylikę w Lujan (60km od Bs.As.), w której był nasz Papież, gdzie króluje najbardziej czczona w Argentynie Matka Boska, do której Polonia już od około 80 lat odbywa pielgrzymki i w których Z.H.P. zawsze bierze udział. W pięknych podziemiach Bazyliki są umieszczone repliki (obrazy, statuy) Matki Bożej z Ameryk i z wielu części świata. Ma tam też miejsce obraz naszej M.B. Częstochowskiej i M.B. Ostrobramskiej. Najdalsza i całodzienna wycieczka odbyła się do Coloni, historycznego miejsca z epoki kolonialnej.



„W kręgu ognia, w kręgu rady ...”



„Myśmy przyszłością narodu ...”

ARGENTINA



„Zwycięży, kto najmocniej chce ...”

Kontakt z harcerkami i poznanie ich miejsc pracy musiał być ograniczony do sobót i niedziel. W ten sposób najważniejsze spotkania odbyły się podczas Św. Jerzego, który w tym roku został zorganizowany w Maciaszkowie. Już w sobotę 20.4 rano dhna Teresa z dhną Basią przybyły na miejsce (60km od Bs. As.), które jest już od lat 60tych siedzibą 6 ŻDH im. Batalionu Zośka. Obecnie drużynową jest dhna sam Daniela Fijarczyk. Istnieje też Gromada Zuchów i Skrzatów prowadzone przez dhny hm Joasię Uzarowicz i Halę Wygachiewicz.

Należą tam też dhny phm: Waleria Brands, Wanda Nowak i Gabriela Petrikovich, oraz pracuje 6 MDH i K.P.H. Maciaszkowo należy do Ojców Franciszkanów. Od lat istnieje tam Polska Szkoła Sobotnia pod protektoratem Klasztoru, a jej kierowniczką jest dhna Joasia. Jest to placówka o wybitnie polskim charakterze. Przynależało tam szereg instruktorek, które wznawiały pracę harcerską po II wojnie światowej. Tam dhna Naczelniczka miała bezpośredni kontakt z harcerkami i wędrowniczkami z całej Chorągwi.

Po południu odbyła się z Instruktorkami, tak nazwana przez dhnę Naczelniczkę "Mini-Adastra". Spędziliśmy parę godzin roztrzásając wiele nurtujących nas i całego harcerstwa spraw. Wzruszający był początek. Dhna Naczelniczka opasała naszą grupę wstęgą, która łączyła też wszystkie Instruktorki na Adasrze, w której niestety nie mogliśmy wziąć udziału. Wieczorem po pracowitym dniu, tak pełnym spotkań i przygotowań biwakowych na niedzielę, zasiadliśmy do wewnętrznego ogniska. Podobno, charakter ogniska odbija atmosferę dnia. Z satysfakcją stwierdzam, że było ono spontaniczne, swobodne, radosne i bardzo rozśpiewane, na co dhna Teresa zwróciła uwagę.

Niedziela miała już charakter bardziej oficjalny i reprezentacyjny. Została już opisana w obchodach Św. Jerzego.

W sobotę 26.4. dhna Basia zawiozła dhnę Naczelniczkę do jednostki pracującej w Quilmes (40 km od Bs.As.), która w początkowych latach była bardzo prężną i zasłużoną drużyną 6ZDH, ale niestety od lat jest w zaniku. Pracuje tam wytrwała dhna phm Zosia Trojanowska która obecnie prowadzi Gromadę Zuchów i Skrzatów. Mamy nadzieję, że powolutku wykiełkuje z nich nowy zastęp harcerek. Po południu dobrnęły na ostatni etap, do Polskiego Ośrodka Młodzieżowego (POM), gdzie pracuje 3ZDH "Podhale" prowadzona przez dhnę Oleńkę Kaliską, oraz Gromada Zuchów i Skrzatów z drużynową dhną pwd Olgą Jarmolińską. Mają tutaj siedzibę harcerze z 10 MDH oraz K.P.H. Istnieje też Polska Szkoła Sobotnia prowadzona częściowo przez instruktorki należące do P.M.S. Jest to obecnie największy Ośrodek Harcerski.

Wieczorem dhna Naczelniczka goszczona była przez miejscowe K.P.H. typowym "Asadem" argentyńskim – różnorodnie mięsa i kielbaski pieczone na rozżarzonych węglach. Na pełnej sali w "głośnej i głodnej" atmosferze z prezencją O. Przeora Jerzego Twaroga, Przewodniczącego Z.O. dha hm Andrzeja Wojno, Komendantki Chorągwi Harcerek dhny hm Basia Czajkowskiej, Komendanta Chorągwi Harcerzy dha hm Gustawa Dubickiego, Prezesa POMu dha Janka Michałowskiego i członków zarządu POMu, grona instruktorskiego i rodzin dhna Teresa spędziła ostatnie chwile w Argentynie.

Oby ta wizyta mogła być dla dhny Naczelniczki i dla nas jak najbardziej owocna i pozytywna i nie tracmy nadziei, że tego rodzaju kontakty nie będą ostatnie, bo nic nie zastąpi bezpośredniego poznania się, podania rąk i spojrzenia prosto w oczy.

hm Agnieszka Zapart

WIEŚCI Z ARGENTYNY

Może nie zawsze, nie wszędzie i nie dla wszystkich może być całkowicie zrozumiane w jaki sposób i w jakim zasięgu poszczególne jednostki harcerskie rozsiane po całym świecie podchodzą do kwestii pomocy innym, oraz zarobkowania.

Każdy teren ma inne potrzeby, możliwości wykonawcze, oraz etapy potrzeb. Zawsze pamiętam jaki zryw i osiągnięcia zaistniały w pomocy dla Polski w jej tak trudnych momentach. Obecnie zrobiło się to już więcej zlokalizowane. Dlatego trzeba może podchodzić ze zrozumieniem i z zaakceptowaniem kierunku, który przyjmuje każda grupa.

Nie będziemy wypuklać naszych obecnych okoliczności, pragniemy tylko przedstawić naszą akcję w tych kierunkach.

1. Raz do roku zbieramy odzież, którą przekazujemy na ręce księży, ponieważ oni najsukuczniej dochodzą do skupisk ludzkich znajdujących się w skrajnej biedzie. Najczęściej w głąbi kraju.
2. Mamy instruktorki, które raz w tygodniu przekazują żywność dla biednych ludzi (rodzin) z dużą ilością dzieci.
3. Jedna drużyna zbiera suchy prowiant i przekazuje go księdzu Soleckiemu, który doręcza go podopiecznym – polskim staruszkom, którzy naprawdę żyją w nędzy.
4. Ostatnio zbieramy odzież, buty i inne konieczności, aby przekazać Polskim Siostram dla Domu Sierot, które one prowadzą,
5. W tegorocznej 2-tygodniowej Akcji Letniej Wędrowniczek mają one zaplanowane przetrwać jeden tydzień swojej wędrowki, jako pomoc dla opuszczonej argentyńskiej szkoły w prow. Mendoza (1100 km od Bs. As.). Najprawdopodobniej, aby ją odmalować. (obecnie szukają funduszy na farbę itd).
6. Jedna z drużyn, raz na 2 miesiące odwiedza Dom Spokojnej Starości, aby zanieść trochę radości Staruszkom, organizując dla nich kominki.

Już tradycyjnie drużyny malują pisanki, odlewają czekoladę w zakupionych foremkach wyrabiając zajęczki, jajka i kurki, sprzedając następnie te wyroby na Święta Wielkanocne przy Kościołach. Na Boże Narodzenie przeprowadzają tę samą akcję, piekąc pierniczki itd. Niektóre Matki pomagają wypiekając ciasta, które sprzedają przez cały rok w ten sam sposób. Harcerki malują też pudełeczka, wykonują wycinanki, często przy pomocy Instruktorek. Organizują też nieduże loterie, rozsprzedając losy po niskich cenach (na tym nie zarabia się dużo i jest coraz trudniej rozsprzedać losy). Niestety ludzie obecnie każdą monetę "ogładają dwa razy" przed wydaniem.

W wielu wypadkach, już wśród nas znajdują się Rodzice, którzy potracili stałe prace i często ponieśli duże straty pieniężne związane z sytuacją ekonomiczną Argentyny. Jeżeli ten stan nie ulegnie poprawie, staniami przed faktem, że w pierwszym rzędzie trzeba będzie nieść pomoc naszym najbliższym.

Dane podane przez Komendantkę Chorągwi Harcererek dhnę hm Barbarę Czajkowską, opracowała dhna hm Agnieszka Zapart.



SPOTKANIE INSTRUKTOREK

Dnia 23 marca 2002 w gościnnym domu dhny hm A.Mazurkiewicz miał miejsce kominek, na który przybyły instruktorki nie tylko z Toronto, lecz także z Hamilton, St.Catharines oraz z Ottawy. Kominek prowadzony przez Komendantkę Chorągwi Harcerek hm D.Figiel wprowadził nas w miłą atmosferę przy zapalonych pośrodku świecach i odśpiewaniu "Płonie Ognisko". Były obecne drużyny, które od ponad 50ciu lat służą tej wspaniałej idei harcerskiej oraz te trochę młodsze, które później wstąpiły w szeregi i wiernie służą aż do obecnej chwili.

Co nam daje harcerstwo? Dlaczego należymy do tej organizacji? Co dajemy od siebie? I czego oczekujemy od harcerstwa? Myśli takie były rzucone przez dhnę hm D.Figiel, po czym odśpiewaliśmy "Pieśń Instruktorską" oraz kilka innych piosenek, tak dobrze znanych i śpiewanych od wielu, wielu lat czy to na zbiórkach, kominkach, czy obozach.

Następnie instruktorki wspominały swoje najbardziej zapamiętane przeżycia z obozów (bardzo ciekawe i przeważnie wesołe). Dhna Basia Woźniak z Ottawy opowiadała o zimowisku na Kaszubach w marcu tego roku, gdzie harcerki miały wspaniałe przeżycia na nartach, a jeszcze większe podczas jednej nocy, kiedy spały w szałasie zbudowanym na śniegu przy palącym się przez całą noc ognisku, podtrzymując ogień na zmianę co dwie godziny. Wspominały potem ten czas jak bajkową przygodę. Wywiązała się dyskusja. Wszystkie jednoznacznie stwierdziłyśmy, że zimowiska powinny się nadal odbywać, bo to wyrabia umiejętności, hartuje ducha i zacieśnia przyjaźnie.

Na zakończenie każda z nas stojąc w kręgu otrzymała z rąk Komendantki dużą białą świecę, z wzorem jednej strony proponowanego sztandaru 50cio lecia Chorągwi Harcerek w Kanadzie Uroczystość poświęcenia sztandaru odbędzie się 15go czerwca 2002r. Po zapaleniu tych świec odśpiewaliśmy "Idziemy w jasną...". Na tym kominek zakończył się. Spotkanie to było wyrazem naszej instruktorskiej jedności, zyczliwości i solidarności.
(Pielegnujmy w naszych sercach dobro i miłość)

CZUWAJ!
phm J.Bońska.



Dostaliśmy też "WICI HARCERSKIE KANADY" pod nową redakcją. Jak zawsze pięknie wydane, dużo wiadomości i bardzo ciekawe.

W ZHP CO SŁYCHAĆ W HAR

NADESZŁO LATO...

Ponieważ poprzedni "Węzełek" cały poświęcony był "Adastrze XVII", nie mogły się w nim ukazać wieści o tym, co w ZHP ciekawego odbywało się na wiosnę. A imprez, zadań, uroczystości było tak wiele... Oczywiście pilni internauci mogą o wydarzeniach w ZHP przeczytać na stronie www.zhp.org.pl, jest tam naprawdę masa wiadomości, ale nie każdy na co dzień korzysta z Internetu.

Wróćmy do wiosny. Pierwsza duża wiosenna impreza ZHP – organizowany po raz 32 Ogólnopolski Rajd "Arsenał" odbył się przy padającym śniegu z deszczem. Ale nie przstraszyło to ponad 1000 harcerek i harcerzy z całej Polski, którzy przez 3 marcowe dni wędrując ośmioma trasami po Warszawie, realizowali rajdowe zadania i odwiedzali miejsca, związane z bohaterką akcją harcerzy Szarych Szeregów pod Arsenalem w marcu 1943r.

Kwiecień i maj przyniosły piękną, słoneczną pogodę, dając hasło do opuszczenia harcówek i wyjścia na świeże powietrze. Wiosna to czas zlotów, rajdów, zawodów sportowych. W Bydgoszczy odbyły się XII mistrzostwa pływackie ZHP, w Starachowicach – mistrzostwa ZHP w strzelectwie sportowym, w Warszawie – ogólnopolskie zawody jeździeckie, na Odrze – tradycyjny spływ odrzański, a w Węgorzewie przez 4 dni kwietniowo-majowego weekendu rywalizowali podczas zlotu harcerskich drużyn wodnych "Mamry 2002" harcerscy żeglarsze – były regaty, gra ekologiczna, konkurs piosenki żeglarskiej itd, itd ... W każdej imprezie uczestniczyło raz kilkadziesiąt, raz kilkadziesiąt, ale zazwyczaj około tysiąca harcerek i harcerzy.

W Chorągwi Zachodniopomorskiej XII Rajd "Gryf", Mazowieckiej – XXV Rajd Harcerski "Wisła", Gdańskiej – Rajd "Rodło", w Warszawie święto Chorągwi Stołecznej, we Wrocławiu – zlot chorągwi. Pod koniec czerwca Chorągiew Podkarpacka w czasie swego zlotu otrzymała nowy sztandar i przyjęła imię Andrzeja Małkowskiego.

24–26 maja odbyła się Harcerska Pielgrzymka ZHP do Częstochowy "Wy jesteście solą dla ziemi". Harcerscy pielgrzymi rozbili namioty pod Jasną Górą, uczestniczyli w modlitwach, spotkaniach dyskusyjnych na temat "Jak być dzisiaj harcerzem/harcerką?" i Drodze Krzyżowej. Odbyło się też seminarium instruktorskie.

Pod koniec maja zakończyła się kolejna edycja "Gry w zielone" – konkursu ekologicznego, w którym uczestniczą chętne drużyny, ale też inne grupy dzieci i młodzieży – klasy, szkoły, kluby ekologiczne. W tym roku zadania gry, która przebiegała pod hasłem "Taniec żywiołów", związane były z poznaniem korzyści i zagrożeń, jakie niosą cztery żywioły: ziemia, woda, powietrze i ogień.

Teraz trwa Harcerska Akcja Letnia. Tysiące harcerek i harcerzy wyjechało na obozy w góry i nad morze, na Mazury i w Bory Tucholskie. Harcerskie namioty znaleźć można w całej Polsce. Wraz z naszymi drużynami obozują harcerki i harcerze z ZHPgK, z Litwy, z Czech, z Białorusi.... Ci, którzy pozostają w domu, mają szansę wziąć udział w Nieobozowej Akcji Letniej, której hasło brzmi "Wakacje na Maksa". Harcerz o pseudonimie Maks prowadzi naszych harcerzy od przygody do kolejnej przygody. Jakże będą efekty wakacji z Maksem? Zobaczymy we wrześniu.

hm Halina "Misia" Jankowska



HARCERSTWIE W POLSCE W ZHR

KURS KADRY KSZTAŁCĄCEJ ORGANIZACJI HARCEREK ZHR – ŁÓDŹ (30.05 – 2.06. 2002)

Kurs Kadry Kształcącej to jedyne w roku spotkanie harcistrzów i podharcistrzów Organizacji Harcerzek ZHR, podczas którego wymieniane są doświadczenia chorągwi w zakresie kształcenia (szczególnie kursów). Omawiane i dyskutowane są zagadnienia, które są (lub będą) poruszane na kursach metodycznych i instruktorskich, a które wynikają z aktualnych potrzeb środowisk (np. problem biedy materialnej i duchowej, czy przeciwdziałanie narkomanii), Organizacji (np. wędrowniczki czy harcerstwo starsze), naszej Ojczyzny (np. sytuacje kryzysowe czy perspektywa wstąpienia do UE). Równie ważne, jak dyskusje i wykłady są spotkania indywidualne, możliwość nawiązania kontaktów (jak życie pokazuje, tak spontanicznie rozdziły się często najlepsze pomysły). Przedstawiono także propozycje programowe Organizacji Harcerzek na najbliższe lata wynikające z realizacji Kierunków Rozwoju Organizacji Harcerzek 2001 – 2005 opublikowane przez G.K. Harcerzek w listopadzie 2001r.

KURS HARCISTRZYŃ

Podczas Kursu Kadry Kształcącej "Kadra 2002" uroczystym ogniskiem rozpoczął się pierwszy w Organizacji Harcerzek Kurs Harcistrzyń, na który zostało powołanych 21 podharcistrzyń z (Mazowsze – 6, Pomorze – 3, Wielkopolska – 1, Warmia i Mazury – 1, Dolny Śląsk – 1, Kujawy – 2, Małopolska – 2, Górny Śląsk – 4, Pomorze zachodnie – 1. Kolejne spotkania kursu zaplanowano na październik 2002 (podczas Dnia Polskiej Harcerki), a do tego czasu mają w ramach zadania wakacyjnego między innymi przeprowadzić gruntowną analizę swoich macierzystych środowisk harcerskich.

NOWY NUMER KRAJKI

W maju ukazał się wiosenny – nieco spóźniony (ósmym) numer kwartalnika naszej Organizacji. W numerze refleksje o stopniu podharcistrzyni, harcerstwie starszym, pracach manualnych grach sygnalizacyjnych oraz relacje z VII Zjazdu ZHR, prezentacja koncepcji pracy nowej Głównej Kwatery Harcerzek. Znajdują się tam także refleksje instruktorek nt. "pracy" w hipermarketach oraz "czystości" harcerki. Jest też szereg artykułów o bezpieczeństwie (PZU sponsorował ten numer). Po raz pierwszy w Krajce – "Zuchmistrzyni". Jak zawsze stałe rubryki: "Szarotka", "Leczo" – tym razem o terrorze zdrowej żywności oraz Plotki i ploteczki.

BIAŁA SŁUŻBA 2002

18 sierpnia przyjeżdża do Ojczyzny papież Jan Paweł II. Harcerki i Harcerze ZHR będą podczas 9 pielgrzymki Ojca Św. pełnić służbę (medyczną, informacyjną – wraz z roznoszeniem wody do picia, punkty dla dzieci zaginionych, porządkowa, opieka nad niepełnosprawnymi). Program pielgrzymki i jednocześnie Białej Służby przewiduje uczestnictwo harcerzek i harcerzy w następujących wydarzeniach: powitanie i pożegnanie na lotnisku w Balicach, msza św. na Błoniach, uroczystości w sanktuarium w Łagiewnikach, ew. w Kalwarii Zbryzdowskiej. Do udziału w BS 2002 zgłosiło się ponad-1700 harcerzek i harcerzy ZHR-u. Komendantem tegorocznego BS-u jest hm Michał "Sternicki z Krakowa. Naczelnictwo zatwierdziło regulamin "Białej Służby 2002"

Wszyscy uczestnicy BS mają do wyboru cztery warianty służby: Wariant "Maksymalny" zapewnia nie tylko służbę, ale możliwość głębszego duchowego przeżycia spotkania z Janem Pawłem II dzięki odpowiedniemu przygotowaniu. Polecany szczególnie instruktorkom i instruktorom, wędrowniczkom i wędrownikom; wariant "Średni" dla grup zainteresowanych

JESZCZE O ADASTRZE XVIII

Wielkim i radosnym optymizmem napawa z poprzedniego Węzła sprawozdanie i przeżyta atmosfera Adastry w Chicago, w której udział wszystkich instruktorek doskonale uwidoczniła Redaktorka na stronie tytułowej.

Konkretne wnioski z obrad świadczą o właściwym podejściu do naszych zadań wychowawczych we współczesnym świecie. Słuszny był też wniosek, że przy takim wkładzie wysiłku organizacyjnego i kosztów, mało było czasu na omówienie jeszcze wielu ważnych spraw.

Jedną z nich, o czym jest jedynie wzmianka – o sylwetce instruktorki – to temat niemal podstawowy, gdyż uroczymi skrztami i zuchami, czy wędrowniczkami musi się ktoś umiejętnie zająć i pokolenie to dalej rozwijać. Kształcenie i samokształcenie instruktorek jest ciągle "...całym życiem...". Ważną w tym rolę w zasadzie spełniają drużyny instruktorskie, gdzie poza uzupełnianiem potrzebnych wiadomości, wzajemne oddziaływanie i dyskusje o aktualnych problemach wspomaga podejmujących odpowiedzialne funkcje organizacyjne.

Byłoby dobrze, gdyby istniejące drużyny instruktorskie dzieliły się doświadczeniami ze swych terenów. Węzłkowy dział INSTRUKTORKI W SWOIM KRĘGU wciąż czeka na wiadomości o Was.

hm Włada Splawska



JESZCZE O ADASTRZE XVIII

Wiele jednostek przysłało opis swojego Obrzędu Rozpoczęcia ADASTRY. w poprzednim numerze wszystkiego nie można było zmieścić, dlatego podajemy dziś



DOKOŃCZENIE ZE STRONY 4

tylko służbą podczas pobytu Ojca Świętego; wariant "Minimalny" dla grup harcerek przyjeżdżających z obozów; wariant "Sektor" dla zuchów, harcerek i harcerzy z rodzinami, osób z różnych powodów nie mogących pełnić służby. Służby będą organizowane zgodnie z metodyką harcerek. Postawową jednostką operacyjną będzie DRUŻYNA SŁUŻBOWA (min.12 osób) podzielona na ZASTĘPY SŁUŻBOWE (min. 4 osoby).

DOROCZNA PIELGRZYMKI HARCERSKA DO CZĘSTOCHOWY

W dniach 6-8 września br. odbędzie się XX Pielgrzymka Harcerska do Częstochowy. Przesłanie pielgrzymki: "Wy jesteście solą ziemi... wy jesteście światłością świata" (Mr 5,13). W programie pielgrzymki znajduje się m.in.: Apel Jasnogórski w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej i Droga Krzyżowa, gra harcerek, spotkania formacyjne dla instruktorek/ów, spotkanie Rady Duszpasterskiej, o północy w sobotę Msza Św. celebrowana przez kapelanów harcerek i tegorocznych neoprezbiterów z błogosławieństwem prymicyjnym.

hm Magdalena Jędrzejewska

AFRYKA



ARGENTYNA



AUSTRALIA



AUSTRIA

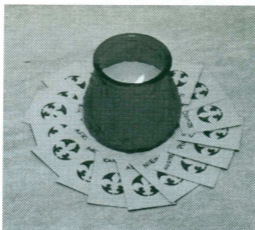


BELGIA



OBRZĘD HUFCA HARCEREK "POMORZE"

Qld, Australia
ADASTRA XVIII



Ognisko Instrukterek

Instruktorci Hufca Harcererek "Pomorze" spotkały się w sobotę 6-go kwietnia, wcześniej rano w kawiarence na śniadanie. Na adastrowe spotkanie przyszły wszystkie instruktorci hufca : Krysia Dutkowska pwd, Ewa Kolakowska pwd, Jolanta Gołka phm i Urszula Daniels hm. Druhna Alijca Lew hm wyjechała już kilka dni wcześniej aby być obecną na Adastrze w Chicago.

Spotkanie rozpoczęły adastrowym obrzędem, który poprowadziła Urszula Daniels hm :

"Jesteśmy tutaj na specjalnym spotkaniu, aby być myślą razem z instruktorcami na Adastrze XVIII i na całym świecie. Proszę aby nasza hufcowa druhna Krysia Dutkowska pwd rozpalila nasze ognisko instruktorskie "

Ogniskiem była świeczka.

Druhna Krysia zapaliła jedną zapalką ognisko instruktorskie.

Dalej druhna Ula mówi :

"Myślą dzisiaj jesteśmy z instruktorcami na całym świecie. Do okola naszego ogniska położymy lilijki, które reprezentować będą kraje gdzie pracują instruktorci. Po kolei każda położy lilijkę i powie następujące słowa - Zapalamy płomień dla instrukterek w...".

Do okola ogniska powstał krąg lilijek :

Zapalamy płomień dla instrukterek w Afryce

Zapalamy płomień dla instrukterek w Argentynie

Zapalamy płomień dla instrukterek w Australii

Zapalamy płomień dla instrukterek w Austrii

BIAKORUS



DANIA



FRANCJA



KANADA



LITWA



ŁOTWA



NIEMCY



POLSKA



STANY
ZJEDNOCZONE



SZWECJA



Zapalamy płomień dla instruktorek w Belgii
Zapalamy płomień dla instruktorek w Białorusi
Zapalamy płomień dla instruktorek w Danii
Zapalamy płomień dla instruktorek we Francji
Zapalamy płomień dla instruktorek w Kanadzie
Zapalamy płomień dla instruktorek w Litwie
Zapalamy płomień dla instruktorek w Lotwie
Zapalamy płomień dla instruktorek w Niemczech
Zapalamy płomień dla instruktorek w Polsce
Zapalamy płomień dla instruktorek w Stanach Zjednoczonych
Zapalamy płomień dla instruktorek we Szwecji
Zapalamy płomień dla instruktorek na Ukrainie
Zapalamy płomień dla instruktorek na Węgrzech
Zapalamy płomień dla instruktorek w Wielkiej Brytani

Na końcu położono niepodpisaną lilijkę dla instruktorek w innych krajach....

Obrzęd zakończyły następującą modlitwą :

"Prosimy Cię, Boże o patronat nad Aadastrą XVIII i pomoc instruktorkom w zdobyciu celów harcerskich. Amen."

Następnie instruktorki włożyły tęczowe wstążki na swoje mundury.

Po śniadaniu razem zgasiły ognisko instruktorskie.



phm Jolanta Golka (kwaterymistrzynie hufca), pwd Magda Karbowy (drużynowa skrzatów "Pomorzanskie Krasnaliki"), pwd Krysia Dutkowska (p.o. hufcowa Hufca Harcersk "Pomorze"), pwd Ewa Kolakowska (drużynowa zachow "Pszczolki"), hm Urszula Daniels (drużynowa 3ZDH "Polskie Ptaki"). Nieobecna: hm Ala Lew (na Aadastrze w Chicago).

UKRAINA



WĘGRY



WIELKA
BRYTANIA



Droga Druhnio!

Przesyłam Druhnie artykuł, który proszę o umieszczenie w Węzélku. Trochę czasu upłynęło od ADASTRY, ale moje myśli wracają do spraw stojących przed Harcerstwem. W związku z tym opracowałam program akcji, który bardzo dużo by pomógł naszej organizacji. Proszę więc o łaskawe umieszczenie załączonego artykułu w Węzélku i rozpoczęcie w ten sposób dyskusji i akcji na zamieszczone tematy. Oczywiście mam nadzieję, że artykuł spowoduje pozytywny odzew wśród czytelników. Serdecznie pozdrawiam.

hm Anna Bańkowska
Hufiec "Ziemia Rodzinna" Detroit. Michigan. USA

WEZWANIE DO AKCJI

Tegoroczna ADASTRA zademonstrowała mi, że Polskie Harcerstwo jest prawdziwie światową organizacją, która powinna korzystać z nowoczesnej technologii do lepszej, szybszej i efektywniejszej komunikacji w wymianie idei, opinii, doświadczeń, a także do pracy nad wspólnymi projektami. Mam na myśli kilka projektów, nad którymi możemy wspólnie pracować, kontaktując się elektronicznie przez e-mail. Dystanse, mieszkanie w różnych krajach nie są wtedy przeszkodą, ale naszą siłą. Przecież tyle nas łączy: wspólny język, kultura, doświadczenia, cele, podobne problemy i miłość do Polski i pracy z harcerską młodzieżą. Chciałam poruszyć te tematy na naszym ostatnim zjeździe, ale z powodu pełnej agendy zabrakło nam czasu.

Proponuję więc, abyśmy stworzyły światowe komitety do opracowania następujących pięciu tematów. W ten sposób za dwa lata, na następnej ADASTRZE będziemy w stanie złożyć sprawozdanie z naszych akcji i osiągnięć.

1. REKLAMA

Harcerstwo powinno z energią "dmuchać w swoją trąbkę". W obecnych czasach, korzystając z dostępnej technologii powinnyśmy stworzyć, na przykład film lub video na temat Harcerstwa i korzyści należenia do organizacji. Taka reklama byłaby nie tylko efektowna w zbieraniu funduszy, ale jeszcze bardziej w zainteresowaniu rodziców młodych dzieci zaletami harcerstwa. Przyszły film lub video mógłby pokazać przykłady pracy w różnych krajach, zloty, wydarzenia, a także zeznania dawnych harcerek, a teraz już usytuowanych kobiet (lekarki, adwokátky, administratorki, liderki itd) w jaki sposób harcerskie wychowanie pomogło im w osiągnięciu życiowych celów. W dodatku możnaby dołączyć statystyki wskazujące, że przynależność do Harcerstwa zwiększa szanse na lepsze wyniki w nauce i w karierze, a także w zawieraniu znajomości. Polscy rodzice na całym świecie chcą wiedzieć o praktycznych zaletach członkostwa w Harcerstwie.

2. SŁUŻBA BLIŹNIM

Musimy zwracać większą uwagę w pracy harcerskiej na zasadę pomocy bliźnim. Zaczynając od skrzatów uczmy je, że pomoc innym podoba się Bogu. Potem tym starszym wskazywać, że to też kształtuje ich charakter, zwiększa pewność siebie i przygotowuje do większej odpowiedzialności tak bardzo dobrze widzianej na uniwersyteckich i stypendialnych aplikacjach i w podaniach o pracę. W dzisiejszej matryalistycznej kulturze pomoc bliźnim pomoże wychowywać nasze harcerki na przyszłe kontrybutorki w ich społeczeństwach w Harcerstwie w Polonii. Ucząc je pomocy innym, uczmy także umiejętności osiągania ich własnych

celów. Zdają sobie sprawę z tego Żydzi i w tym możemy ich użyć jako przykładu. Jako duża światowa grupa zenergizujemy naszą młodzież dużymi projektami, w których ona będzie głównym kontrybutorem.

3. PRZYGOTOWANIE DO ŻYCIA.

W tej dziedzinie można by wypracować cały program do przygotowania naszych harcerek do życia w "prawdziwym świecie". Z jednej strony uczymy je pięknych wartości i dumy ze swego pochodzenia, mając nadzieję że to zostanie przyjęte do codziennego praktykowania. Z drugiej strony żyjemy w materialistycznych i kompetycyjnych kulturach, które wywierają duży wpływ na naszą młodzież. Stworzymy więc specjalny program wychowawczy, który by uczył młodzież jak bronić swoich wartości, kultury i moralności. Nasza młodzież potrzebuje naszej pomocy w zachowaniu ich "moralnego kompasu". Możemy pozierać razem nasze pomysły i użyć obecnych modeli wychowawczych na stworzenie własnego kursu oporu przeciw negatywnym wpływom masowej kultury.

4. WERBOWANIE DO PRACY BYŁYCH HARCEREK.

Stary temat, który zasługuje na ponowne, tym razem światowe, rozpatrzenie. W jaki sposób możemy zachęcić byłe harcerki, instruktorki czy działaczki do powrotu do pracy harcerskiej? W jaki sposób możemy zidentyfikować pewne umiejętności i wykształcenie potrzebne w pracy harcerskiej. Ci ludzie mają tyle talentu i doświadczenia. Być może powinni być zachęceni do udziału jako część KPH. Kwestia pracy społecznej jest często problemem wśród Polonii. Mam nadzieję, że rodziny charakter Harcerstwa stworzył pewną więź, która może nam pomóc w powrocie byłych członków. Wszelkie pomysły z różnych krajów mogą pomóc nam wszystkim.

5. ŚWIATOWY INTERNET I PRACA HARCERSKA.

Uważam że jest czas na oficjalne strony Internetu światowego polskiego harcerstwa. Powinnyśmy współpracować nad stworzeniem takiego "elektronicznego rynku", za pomocą którego mogłybyśmy dowiedzieć się, co się dzieje w różnych krajach, wymieniać pomysły, zadawać i odpowiadać na pytania, wyrażać potrzeby, ofiarować pomoc itd. W ten sposób będzie można pomóc na przykład lokalnej instruktorce, albo tej po drugiej stronie oceanu. To jest jeszcze jeden przykład jak technologia może nas zbliżyć do siebie i wzmocnić nasze wspólne więzy.

W harcerstwie wszystkie pracujemy nad zachowaniem naszej dumy z pochodzenia, historii, języka, kultury, tradycji itd. Obecnie potrzebujemy także "podeksycytować" siebie i nasze przywództwo na różnych szczeblach, ponieważ tylko to przyciągnie innych do naszej organizacji. Uważam, że ludzie chcą być częścią czegoś, co zdaje egzamin, co jest sukcesem. Harcerstwo ma wizję na przyszłość. Musimy ją lepiej i głośniej przedstawić i w ten sposób zobowiązać siebie do wartościowej pracy z naszą młodzieżą. Harcerstwo to "inkubator" wartościowych ludzi, których dzisiejsze społeczeństwo tak desperacko potrzebuje i którzy są naszym ubezpieczeniem na przyszłość.

Ażeby dać przykład - zgłaszam się na prowadzenie komitetu do "Służby Bliźnim". Jednocześnie proszę czytelniczki "Węzełka" w różnych krajach o zgłoszenie się do pracy lub przywództwa w jednym z komitetów. Proszę o dyskusowanie zamieszczonych idei i o wysyłanie elektronicznych listów na mój adres

wbankowski966@msn.com.

hm Anna Bankowska



hm Janina Zygiel, Kanada pisze:

Drogie Druhny, Dzięki za każdorazowy "Węzełek", szczególnie te ostatni, świąteczny. Chociaż skromniutki w objętości ale obfity w myśli zawarte w tekstach od drugiej do ostatniej strony. Najdłużej zatrzymałam się w środku, gdzie dwie bite stronnice zostały poświęcone działalności dwu harcerskim organizacjom w kraju. Z jednej strony sprawozdania z obchodów 90-lecia, plany na następną "pięcioletkę" wraz z VII Zjazdem i wyborami nowych nowych władz ZHR. Z drugiej strony ZHP omawia swoje Jubileuszowe Złoty 90-lecia oraz przygotowania na XXXII Zjazd.

Czytam o przeżyciach młodzieży i swoich rówieśniczek "podróżując" palcem po mapie Polski i pytam "co ich dzieli???", a może to podobna historia jak z nami chrześcijanami, że więcej nas łączy aniżeli dzieli, a jednak tak trudno o ten pozytywny krok naprzód.... Chyba to z okazji Dnia Myśli Braterstwa nasuwają się takie pytania i może lepiej zostawić przyszłości decyzję o naszej siostrzanej jedności.....

Tymczasem łączę moc serdecznych pozdrowień wszystkim, szczególnie tym ciężko pracującym nad wydaniem i wysłaniem nam wszystkim "Węzełka". Z harcerskim Czuwaj!

OD REDAKCJI: Przepraszamy, że dopiero teraz drukujemy ten list, ale poprzedni numer był całkowicie poświęcony Aداstrze.

drukna hm Ewa Gieratowa , Stany Zjednoczone, pisze:

"Podaj rękę siostrze przez tęczyowy pas...."

Czy jest n 1 47 na "stale trwającej" ADASTRZE? Warto pomęczyć się, ze szkłem powiększającym i przestudiować nasz zespół siostr harcerek. Internetowo ułożyć grupy, wedle stopni, wedle Chorągwi i hufców.

Ania Nowobilaska-Vasilios poprowadziła wycieczkę po Internecie, zwiedzanie dawnych stron dwóch Chorągwi harcerek (Kanada i U.S.A.), przekazanie elektroniczne do Węzełka (wezelek@zhp.org.uk). Mowa jest o webszefowej strony hufca, o stempelkach oficjalności, o "pokoikach rozmów", które nie powinny dostawać się na strony harcerskich jednostek. Mowa jest linkach do hufca, Komendy Chorągwi, do Naczenictwa... (Zgłaszam poprawkę: do Głównej Kwatery Harcerek, nie do Naczenictwa. Naczenniczka i Naczennik są głosem swoich organizacji w Naczenictwie).

Przez te cuda elektroniczne łatwiej nam będzie:

- * wyrobić sobie zdanie na temat dorosłych w ZHPpgK i naszych stosunków z Polską i ze światowym skautingiem. Chodzi o praktykę, nie o deklaracje współpracy, ani o zapisy regulaminowe (połączenie KPH i St Harcerstwa w trzecią organizację, obok Harcerek i harcerzy). O spojrzenie na 18-20 latków, koniec wędrowania, mianowania pwd i działaczy
- * Uzupełnić (lub w ogóle napisać po raz pierwszy?) życiorys, nie tylko harcerski, lecz osobisto-rodzinny, zawodowy. To jest podstawa historii ZHPpgK i na 100-lecie harcerstwa musi znaleźć się w archiwum-muzeum.

Przez trudy do gwiazd, tęcza, słoneczne ciepłe uśmiechy, łyzy wzruszenia – energetyczny napęd do XIX Aداstry w roku 2004, może w Cisowym Dworku, Sromowcach Wyżnych? Albo w Domu Wspólnoty Polskiej w Pułtusku?

Ziemia Sześciu Kontynentów

Południowa
Ameryka
dotyka nieba

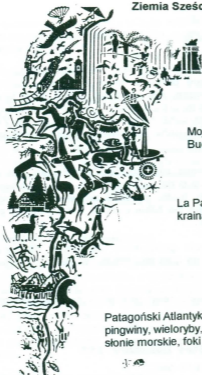
Wielkie Wody
dorzecza Amazonki

Moje ukochane
Buenos Aires

La Pampa -
kraj pasterzy

Patagońskie Andy -
las, jeziora i lodowce

Patagoński Atlantyk :
pingwiny, wieloryby,
słonie morskie, foki



PRZYPOMINAMY:

WĘZELEK - pismo instruktorek - wychodzi już 42 lat - zawsze
był i jest wolną trybuną na łanach której każda z nas może
i powinna swobodnie się wypowiedzieć.
Drukowane w Węzełku wypowiedzi nie zawsze zgadzają się z
opinią Redakcji.



archiwum
harcerskie.pl

hm, Halina Śledziwska
Główna Kwatera Harcerzek - 23 - 31 Beaver Lane, London W6 9AR